

Stasiewiczówna, Irena

Sesja naukowa ku czci Ludwika Krzywickiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/1, 144-148

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



przez naukę. W tej różnorodności większość dyskutantów szukała uzasadnienia dla tezy o konieczności zajęcia pluralistycznego stanowiska w badaniach z zakresu historii nauki, zawartej w referacie prof. B. Suchodolskiego.

Ad 3) Zagadnieniu temu poświęcono znaczną część uwag i wskazywano, że niezwykle trudną rzeczą jest ustalenie granicy pomiędzy wiedzą nastawioną na cele praktyczne, a wyspecjalizowaną działalnością nastawioną przede wszystkim na cele poznawcze. Szczególnie wyraźnie występuje to na przykładzie stosunku wzajemnego „myślenia pragmatycznego” i „myślenia technicznego”. Jeden i drugi typ myślenia ma podobne cele i różni się zazwyczaj jedynie stopniem teoretycznej refleksji. Innym przykładem, o którym wspomniano w związku z trudnościami rozgraniczenia myślenia naukowego i pozanaukowego był typ myślenia normatywnego i wartościującego na terenie niektórych nauk humanistycznych.

Ad 4) Ze wspomnianych trudności wyrosły podejmowane przez niektórych dyskutantów próby wprowadzenia pewnych korektur do typologii zaproponowanej przez prof. B. Suchodolskiego w jego referacie. Usiłowano wyróżnić w obrębie myślenia naukowego myślenie „czyste”, teoretyczne — nastawione wyłącznie na cele poznawcze i zaliczyć do niego myślenie formalne, myślenie nomotetyczne i myślenie idiograficzne oraz myślenie eksperymentalne. Od tej grupy odróżniono myślenie pragmatyczne (technologiczne) nastawione na dobór adekwatnych środków do określonych celów oraz myślenie normatywne, ustalające określone cele. Próba ta spotkała się z polemiką ze strony innych dyskutantów.

W związku z referatem prof. P. Rybickiego poruszano zagadnienie wpływu profesjonalizacji działalności naukowej na rozwój nauki, zagadnienie socjologicznych aspektów bazy technicznej nauki oraz problem związku między postępem nauki a popularyzacją wiedzy.

Włodzimierz Kryszewski

SESJA NAUKOWA KU CZCI LUDWIKA KRZYWICKIEGO

W dniach 16—17 października 1959 r. odbyła się w Warszawie i w Płocku sesja naukowa ku czci Ludwika Krzywickiego. Inicjatywa uczczenia przypadającej w tym roku setnej rocznicy urodzin Krzywickiego zrodziła się już w listopadzie 1958 r. w mieście dzieciństwa i lat szkolnych Krzywickiego — Płocku, na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Zjazdu Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Małachowskiego i Towarzystwa Naukowego Płockiego. W grudniu 1958 r. na zebraniu Instytutu Gospodarstwa Społecznego w Warszawie podjęto także uchwałę o zorganizowaniu sesji naukowej ku czci Ludwika Krzywickiego. Zgodnie z życzeniem wnioskodawców, Polska Akademia Nauk postanowiła zająć się wspólnie z inicjatorami przygotowaniem sesji. W tym celu powołano w marcu 1959 r. Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prof. Bogdana Suchodolskiego i zlecono wykonanie prac przygotowawczych Zakładowi Historii Nauki i Techniki.

Obrady sesji naukowej rozpoczęły się 16 października w Warszawie, w Pałacu Kultury i Nauki przy udziale ok. 200 osób. Wśród zebranych znaleźli się m. in. rodzina i starzy przyjaciele Ludwika Krzywickiego, a wśród licznie reprezentowanych młodych pracowników nauki ci, którzy otrzymują obecnie stypendium naukowe im. Krzywickiego, a zajmują się badaniem jego życia i działalności.

Obrady, którym przewodniczył prof. Suchodolski, zagał prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Tadeusz Kotarbiński. Wspomniał on o dotychczasowych jubileuszach Ludwika Krzywickiego. Tak więc organizatorami pierwszego obchodu w 1908 r., z okazji dwudziestopięciolecia pracy naukowej i publicystycznej Krzywickiego, była grupa inteligencji skupiona wokół postępowego naówczas pisma „Nowe Tory”. Czterdziestolecie jego pracy naukowej uczyli w 1923 r. Wolna Wszechnica Polska, kwartalnik „Ekonomista” i grupa uczonych, która wydała księgę jubileuszową pt. *Studia społeczne i gospodarcze*. Osiemdziesięciolecie urodzin Ludwika Krzywickiego, przypadające w roku 1938, uczczono uroczystą akademią zorganizowaną przez Instytut Gospodarstwa Społecznego, którego Krzywicki był właściwym twórcą. Prof. Kotarbiński podzielił się następnie z uczestnikami obrad niektórymi osobistymi wspomnieniami związanymi z osobą Krzywickiego. Kończąc — utrzymane w bezpośrednim i ciepłym tonie zagajenie — prof. Kotarbiński podkreślił, że Ludwik Krzywicki przywiązywał olbrzymią wagę do wiedzy o faktach, tak że najbardziej ujemną w jego ustach oceną człowieka, było nazwanie go „nieukiem”.

Referat *Znaczenie Ludwika Krzywickiego w rozwoju nauk ekonomicznych w Polsce* wygłosił prof. Edward Lipiński. Jedną z tez referatu było twierdzenie, że Krzywicki nie stworzył teoretycznej szkoły ekonomicznej — był raczej twórcą szkoły zastosowań. Zakres ekonomicznych zainteresowań Krzywickiego był ogromny: od kwestii agrarnych — poprzez takie zagadnienia jak np. kredyt, rzemiosło, spółdzielczość — aż do położenia klasy robotniczej.

Duże zainteresowanie i dyskusję wzbudził referat prof. Adama Schaffa¹ *Rola Ludwika Krzywickiego w rozwoju marksistowskiej socjologii w Polsce*.

Następny referat *Ludwik Krzywicki jako kierownik Instytutu Gospodarstwa Społecznego* wygłosił prof. Edward Strzelecki. Podkreślił on, że chociaż Krzywicki w okresie dwudziestoletniej pracy w Instytucie Gospodarstwa Społecznego nie tworzył nowych teorii i nie występował jako badacz indywidualny, mimo to działalność jego przekroczyła znacznie zakres normalnych funkcji kierownika naukowej placówki badawczej. Ludwik Krzywicki nakreślał ideowe drogi działalności Instytutu, ustalał program badań, poszerzał grono wartościowych i ofiarnych współpracowników — przekształcając tym samym Instytut Gospodarstwa Społecznego w poważną pracownię naukową. Pierwszym postulatem Krzywickiego po objęciu przez niego w 1921 r. kierownictwa Instytutu, postulatem, który udało mu się w pełni zrealizować, było przesunięcie środka ciężkości działalności IGS z prac publicystycznych ku naukowo-badawczym. Prace Instytutu Gospodarstwa Społecznego były wielokierunkowe: w latach 1922—23 prowadzono tu poważne studia nad zagadnieniami inflacyjnymi, wydano pracę poświęconą ustrojowi

¹ Referat ten opublikowany został w niniejszym numerze „Kwartalnika”, s. 79 i n.

Związku Radzieckiego oraz *Materiały do bibliografii ekonomicznej w języku polskim*; w latach późniejszych zajmowano się badaniami ankietowymi, organizowano konkursy na pamiętniki bezrobotnych, chłopów, emigrantów — uzyskując w ten sposób materiał do analiz socjologicznych.

Ostatnim referatem, wygłoszonym pierwszego dnia sesji, był referat prof. Kazimierza Stołyhwy *Ludwik Krzywicki jako antropolog*. Zdaniem referenta Krzywicki był nie tyle twórcą jakichś nowych antropologicznych teorii, ile świetnym znawcą i popularyzatorem tej gałęzi wiedzy.

W ożywionej dyskusji zabrali głos: Janina Żurawicka, Andrzej Krzywicki — wnuk Ludwika Krzywickiego, Tadeusz Kowalik, Kazimierz Domoślawski, Paweł Rybicki, Henryk Skrzypczak, Irena Morsztynkiewiczowa, Edward Lipiński, Adam Schaff, Tadeusz Szturm de Sztrem, Michał Pankiewicz, Edward Grabowski, Alina Osiadacz-Molska, Marian Drozdowski, Kazimiera Zawistowicz-Adamska i Stanisław Kostanecki.

Tadeusz Szturm de Sztrem — przyjaciel Ludwika Krzywickiego — przekazał uczestnikom sesji pozdrowienia od przebywającego w Stanach Zjednoczonych syna Krzywickiego — Aleksandra. W imieniu personelu pedagogicznego i uczniów Zaocznego Technikum Handlowego im. Ludwika Krzywickiego w Chorzowie zabrał głos Henryk Skrzypczak — dyrektor tego Technikum.

Z niektórymi tezami referatu Adama Schaffa polemizowali: Andrzej Krzywicki, Michał Pankiewicz i Kazimierz Stołyhwo.

W osobną grupę można by ująć wypowiedzi: Pawła Rybickiego, Ireny Morsztynkiewiczowej i Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej. Zdaniem prof. Rybickiego Ludwik Krzywicki był przede wszystkim socjologiem; niestety ta właśnie dziedzina jego działalności nie została podczas sesji dostatecznie omówiona. Prof. Rybicki sugerował konieczność zajęcia się w przyszłości Krzywickim-socjologiem i opracowania odrębnej rozprawy na ten temat. Irena Morsztynkiewiczowa zwróciła uwagę na zasygnalizowaną zaledwie podczas sesji działalność Ludwika Krzywickiego na polu statystyki, a prof. Zawistowicz-Adamska — w dziedzinie etnologii.

Jednym z bardziej interesujących było wystąpienie w dyskusji Tadeusza Kowalika. Zwrócił on uwagę na tezę prof. Kotarbińskiego o ewolucji Krzywickiego „od doktryny do faktów”; zdaniem dyskutanta tezę tę można rozumieć tylko w ten sposób, że Krzywicki w młodości swej naszkicował wielki, wszechstronnie ujęty zarys rozwoju ludzkiego, by później wypełnić go badaniami szczegółowymi. Nie można więc mówić o ewolucji Krzywickiego w kierunku pozytywizmu, tym bardziej, że jeszcze, w 1926 r. wydaje on wstęp do historii ruchów społecznych. T. Kowalik podkreślił jednak, że nie zwalnia nas to bynajmniej od podjęcia problemu ewolucji poglądów Krzywickiego; tak np. w jego stosunku do kwestii rolnej wyodrębnić można trzy wyraźne okresy. Początkowo widzi Krzywicki przede wszystkim wspólnotę interesów proletariatu i drobnego chłopstwa, głosi tezę o sojuszu dwóch klas w walce o socjalizm; następnie przechodzi do krytyki drobnej własności z pozycji własności zrzeczony, zajmuje więc stanowisko antysojuszwowe, jak ówczesni ortodoksi łącznie z Engelsem, Kautskim i Plechanowem; w trzecim okresie staje przed dylematem — socjalizm a drobne chłopstwo. Przechodząc do ogólnej oceny działalności Ludwika Krzywickiego określił ją Tadeusz Kowalik jako „legalną trybunę nielegalnego ruchu rewolucyjnego w Polsce”.

Na uwagę zasługuje też wypowiedź Mariana Drozdowskiego. Twierdził on, iż najistotniejsze w kontynuacji dzieła Ludwika Krzywickiego jest przejęcie i umiejętne zastosowanie jego metody badawczej oraz mówił o różnych stanowiskach w sporze o interpretację twórczości Krzywickiego.

Obrady Sesji przeniesione zostały 17 października do Płocka — miasta, w którym Ludwik Krzywicki spędził dzieciństwo i lata szkolne. Udało się tu autokarami z Warszawy ok. 100 osób. Przedpołudniowa Sesja odbyła się w Sali Aktowej Liceum im. Małachowskiego, do której to szkoły uczęszczał Krzywicki. Referat *Ludwik Krzywicki w oczach współczesnych* wygłosił Edward Strzelecki. Podkreślił on wszechstronność zainteresowań i działalności Krzywickiego; właśnie ta wszechstronność była jedną z głównych przyczyn bliskich więzów łączących go ze współczesnym mu pokoleniem. Prof. Strzelecki, mówiąc o metodzie badawczej Krzywickiego, zwrócił uwagę na „wrońnięcie jej w empirię”. Referent poinformował też obecnych o podjętej przez Polską Akademię Nauk i Państwowe Wydawnictwo Naukowe edycji dzieł wszystkich Ludwika Krzywickiego i o działalności wznowionego Instytutu Gospodarstwa Społecznego.

Następnie uczestnicy Sesji wysłuchali referatu mgr Franciszka Dorobka *Młodość i pierwsze lata pracy Ludwika Krzywickiego*. Mgr Dorobek rozwinął tezę, że o ile w dzieciństwie poważny wpływ na rozwój osobowości Ludwika wywarł jego dziadek, o tyle w latach spędzonych w szkole płockiej zawdzięczał on niemal wszystko sobie, nic lub bardzo niewiele — środowisku.

Ostatni referat *Ludwik Krzywicki jako krytyk literacki* wygłosił prof. Jan Zygmunt Jakubowski. Zdaniem referenta — mimo iż działalność krytyczno-literacka Krzywickiego jest tylko marginesem jego twórczej pracy naukowej — „historia literatury ma prawo upomnieć się o Krzywickiego-pisarza, wybitnego znawcę piśmiennictwa różnych narodów, krytyka walczącego o sztukę ideową, utalentowanego autora młodzieńczych reportaży z życia Warszawy, wreszcie autora *Wspomnień* godnie reprezentujących dobre tradycje polskiego pamiętnikarstwa”. Ludwik Krzywicki pisze artykuły polemiczne, recenzje, sprawozdania — uczestnicząc we wszystkich niemal bardziej interesujących dyskusjach ideowo-kulturalnych swych czasów. Polemizuje więc ze spencerowską teorią organizmu społecznego, przeciwstawia się narastającym w kulturze tendencjom imperialistycznym, walczy ze wzrastającą zależnością pisarzy od kapitalistycznego przedsiębiorcy w wydawnictwach i w prasie, wypowiada się na temat naturalizmu, ideowości w sztuce, hasła „sztuka dla sztuki”. Nawet w naukowych pracach Krzywickiego znajdują się świetne fragmenty opisowo-narracyjne, bogaty materiał zaczerpnięty z literatury pięknej. Prof. Jakubowski podkreślił więc, że w twórczości Krzywickiego trudno byłoby przeprowadzić linię demarkacyjną między artykułami z dziedziny literatury i sztuki a publikacjami innego typu. Młodzieńcza polemika Krzywickiego z Prusem, cykl jego artykułów drukowanych w latach dziewięćdziesiątych w „Prawdzie”, reportaże „Za kulisami” — oto przykłady publikacji, interesujących zarówno badacza literatury, jak i socjologa. Kończąc swój interesujący referat stwierdził prof. Jakubowski, że artykuły Krzywickiego — walczącego o sztukę ideową — reprezentują podobny stan metodologicznej świadomości krytyki marksistowskiej, jaki przedstawiała twórczość Plechanowa.

Po wysłuchaniu referatów uczestnicy Sesji obejrzeni urządzoną staraniem Towarzystwa Naukowego Płockiego wystawę poświęconą pamięci Ludwika Krzywickiego; otwarcia wystawy dokonał prof. Stanisław Arnold. Następnie przy ulicy Bielskiej pod numerem 14 — gdzie urodził się i mieszkał do r. 1879 Ludwik Krzywicki — nastąpiło uroczyste odsłonięcie przez prof. Suchodolskiego tablicy pamiątkowej, której fundatorem jest Towarzystwo Naukowe Płockie i Polska Akademia Nauk. Zwiedzanie zabytków Płocka i lampka wina w ratuszu miejskim zakończyły dwudniową Sesję.

Irena Stasiewiczówna

I REGIONALNY ZJAZD POLSKICH HISTORYKÓW MEDYCyny W SZCZECINIE

Staraniem Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny odbył się w dniach 3 i 4 lipca 1959 r. w Szczecinie I Regionalny Zjazd. Urządzeniem zajął się szczeciński oddział PTHM, głównie w osobach przewodniczącego prof. Bolesława Górnickiego, rektora Pomorskiej Akademii Medycznej, oraz sekretarza PTHM płk. Bronisława Seydy; dołożyli oni szczególnych starań do sprawnego przeprowadzenia obrad i urozmaicenia uczestnikom zjazdu pobytu w Szczecinie.

Początek wczasowego okresu nie sprzyjał frekwencji (w dniu otwarcia obecnych na sali obrad 52 osoby), dlatego też odpadło wiele interesujących referatów (doc. S. Sokoła, prof. Br. Wiktora, M. Skulimowskiego, mgr H. Tomaszewskiej, J. Zmarza, dr H. Kalwaryjskiej, mgra E. Nowaka); mają one być jednak uwzględnione w projektowanym wydaniu specjalnego zeszytu kwartalnika „Archiwum Historii Medycyny”.

Pierwszego dnia zjazdu, po uroczystym powitaniu uczestników w języku łacińskim przez prof. B. Górnickiego i wyborze przewodniczących, szczególne zainteresowanie w części naukowej ściągnęła postać Janusza Abrahama Gehemy (1647—1715), twórcy nowoczesnej medycyny wojskowej i autora licznych traktatów lekarskich wydawanych również w Szczecinie. Postaci tej poświęcił obszerny i wyczerpujący referat prorektor Politechniki Szczecińskiej prof. Stanisław Schwann, opierając się na licznych źródłach rozproszonych po wielu krajach Europy. Wnikliwe ujęcie sylwetki Gehemy uzupełnił jeszcze dodatkowo prof. B. Górnicki charakterystyką traktatu o wychowaniu dzieci. W dalszych wystąpieniach dr B. Seyda przedstawił dzieje miejskiego szpitala w Szczecinie, prof. Schwann — postać Virchowa jako historyka Pomorza, dr Janina Schwann zaś zaznajomiła zebranych z podręcznikiem anatomii wydanym w Szczecinie w r. 1653 przez tamtejszego lekarza Henryka Schaeviusa, późniejszego rektora toruńskiego Gimnazjum. W przerwie dokonano otwarcia Zakładu i Muzeum Historii Medycyny Pomorskiej Akademii Medycznej.

Drugi dzień obrad został zapoczątkowany interesującym referatem płka B. Seydy opartym na źródłach archiwalnych — *Medicinalia w ustawach Pomorza zachodniego od XV do XVIII stulecia*. Z kolei doc. S. Szpilczyński